

Katarzyna Konczewska

Instytut Języka Polskiego PAN

katarzyna.konczewska@ijp.pan.pl

ORCID: 0000-0002-3605-9974

GRANICE POGRANICZA. STUDIUM PRZYPADKU DAWNEJ PARAFII USNARSKIEJ NA GRODZIEŃSZCZYŹNIE

1. WSTĘP

Problematyka wpływu granic na procesy dywergencji i konwergencji językowej jest wciąż aktualna (Auer i in. 2005; Zielińska 2013; Czyżewski i in. 2015; Bednarczuk 2017: 85–160; Karaś 2017; Palander i in. 2018). Granica wpływa na kontakty społeczne, a co za tym idzie – na rozwój języka po obu jej stronach: wewnętrzne odmiany mówione zaczynają oddziaływać na siebie i rozwijają się w kierunku konwergencji, a odmiany mówione pozostałe po drugiej stronie granicy oddalają się i ulegają znaczącej zmianie. Przedmiotem moich badań są kontakty językowe w mikroareale leżącym po dwóch stronach granicy polsko-białoruskiej, ustanowionej w 1948 r. w wyniku decyzji politycznych, dzielącej obszar stanowiący całość przez ponad pięćset lat¹. Uważam, że badania mikroarealów są niezwykle ważne w studiach nad kontaktami językowymi i sytuacją socjolingwistyczną terenów pogranicznych, umożliwiając bowiem wyodrębnienie lokalnych osobliwości i ustalenie zasięgu zjawisk językowych oraz pozwalają zwrócić uwagę na region pograniczny jako jednostkę historyczną widzianą z peryferii, a nie – konwencjonalnie – z centrum.

Badania prowadziłam systematycznie w latach 2015–2020. Rozpoczęłam eksploracje terenowe w 2015 roku, tuż po obronie rozprawy doktorskiej, której przedmiotem była aktualna dystrybucja funkcjonalna języka polskiego na Grodzieńszczyźnie (Konczewska 2021a). Tym razem skupiłam uwagę na miejscowościach usytuowanych na południowy zachód od miasteczka Indurą, w kierunku granicy z Polską; jest to jedno

¹ Powiat grodzieński, w którego skład wchodziła dawna parafia usnarska, został utworzony w 1413 roku i był jednostką administracyjną województwa trockiego Wielkiego Księstwa Litewskiego, a następnie – I Rzeczypospolitej; od 1793 roku należał do guberni grodzieńskiej Imperium Rosyjskiego, a w 1921 roku wszedł w skład województwa białostockiego II Rzeczypospolitej. W 1939 roku został anektowany przez Związek Sowiecki, a w roku 1941 – przez Rzeszę Niemiecką. Po II wojnie światowej dawne tereny powiatu grodzieńskiego należą do Polski, Litwy i Białorusi.

z trzech skupisk grodzieńskich okolic szlacheckich², których mieszkańcy nadal identyfikują się ze stanem szlacheckim i wyznają wiarę katolicką (Konczevska 2016: 43–57, 2019a: 183–199). Te okolice szlacheckie leżą w otoczeniu wsi katolickich i prawosławnych, co stwarza doskonałe warunki do wieloaspektowych badań komparatystycznych. Z powodu bliskości granicy³ mieszkają tu głównie autochtoni, co zwiększa wiarygodność pozyskiwanego materiału gwarowego. W 2017 roku podjęłam współpracę z Muzeum Etnograficznym im. Seweryna Udzieli w Krakowie i rozszerzyłam obszar badawczy na areal pomiędzy Krynkami w Polsce a Odelskiem na Białorusi⁴. Jest to teren dawnej parafii usnarskiej, której miejscowości należały w różnych latach do parafii kryńskiej, indurskiej i odelskiej – zmieniały tę przynależność w związku z poszerzeniem terenów parafialnych bądź zmianą granic administracyjnych czy też państwowych. Badaniami objęłam wszystkie miejscowości w tym mikroareale (patrz mapa na s. 97), by ukazać całokształt krajobrazu językowo-kulturowego.

Ze względu na skomplikowany proces osadnictwa oraz zmienną przynależność administracyjną i państwową trudno byłoby znaleźć właściwe określenie terminologiczne tego mikroarealu. Przyjęłam założenie, że należy badać go całościowo, po obu stronach granicy, uwzględniając poszczególne parametry socjolingwistyczne. Zatem obszar moich eksploracji terenowych można by określić jako transgraniczny, ponieważ przekracza on granicę państwową.

Systematyczne badania terenowe przerwałam w 2020 roku. Powodami były: obostrzenia związane z pandemią COVID-19, eskalacja konfliktu politycznego na Białorusi, kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej, wprowadzenie 2 września 2021 roku stanu nadzwyczajnego w strefie nadgranicznej i zakazu wjazdu do niej w okresie od 1 grudnia 2021 do 30 czerwca 2022 roku, a następnie – zakaz przebywania na całym odcinku pasa drogi granicznej. W latach 2022–2023 odwiedzałam przygraniczny teren po polskiej stronie tylko sporadycznie, w celu obserwacji, czy (i jak) konflikt migracyjny wpłynął na sytuację badanego obszaru⁵.

² Rody szlacheckie zamieszkujące ten obszar są określane jako szlachta grodzieńska, w odróżnieniu od szlachty podlaskiej, której skupiska (gniazda) są usytuowane na ziemi bielskiej, drohickiej i mielnickiej. Na badanym obszarze występują okolice szlacheckie, nie zaścianki, jak na Podlasiu czy Mazowszu. Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej z 1921 roku wyjaśnia różnicę pomiędzy zaściankiem a okolicą w następujący sposób: „Okolica – wieś zamieszkała przez drobną szlachtę jednego herbu, zaścianek – mniejsze osiedle zamieszkałe przez jeden ród” (Skorowidz 1924: VI). Stanisław Hirszel w 1923 roku podkreślał: „Coraz bardziej zanikające w całym kraju zaścianki drobnej szlachty zachowały się jeszcze w Grodzieńszczyźnie w dużej ilości i stanowią większe środowiska ludzi świadomych swej przynależności narodowej i zachowujących stare tradycje” (Hirszel 1923: 28).

³ Skutkuje to m.in. ograniczeniem możliwości prowadzenia działalności gospodarczej i brakiem zakładów przemysłowych.

⁴ Bez uwzględnienia miasteczek ze względu na występujący w nich na skutek II wojny światowej i powojennego osadnictwa niejednorodny skład mieszkańców.

⁵ W związku z brakiem możliwości kontynuowania badań, świadoma, że trwający kryzys migracyjny spowoduje zmianę sytuacji socjolingwistycznej mikroarealu, postanowiłam podsumować prze-

2. STAN BADAŃ⁶ I BAZA MATERIAŁOWA

Ponad pięćset lat współistnienia różnych grup etnicznych pozostawiło swój ślad zarówno w kulturze, jak i w języku tego mikroarealu, który rzadko był eksplorowany przez badaczy tak polskich, jak i białoruskich, być może ze względu na jego trudną dostępność spowodowaną lokalizacją w ścisłej strefie przygranicznej.

Po stronie polskiej badania dialektologiczne w województwie białostockim rozpoczęły się dopiero w latach 60. XX w. i przeważnie nie obejmowały terenów ściśle graniczących z dzisiejszym powiatem grodzieńskim po stronie białoruskiej (Glinka, Smułkowa 1965: 137–161, 1981: 373–383), ponadto badania te utrudniała skomplikowana sytuacja socjolingwistyczna pogranicza (Zdaniukiewicz 1992: 271–276). Ekspedycje zespołu Pracowni Filologii Białoruskiej Zakładu Słowianoznawstwa PAN, zrealizowane w 111 punktach na przestrzeni od Kanału Augustowskiego po Bug na potrzeby *Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, również nie uwzględniały miejscowości z mojego mikroarealu badawczego. W latach 90. XX wieku badania porównawcze nad białoruskimi gwarami pogranicza okolic Białegostoku i Sokółki prowadził amerykański slawista Curt Woolhiser (Woolhiser 2005: 236–262; 2008: 245–264). W latach 2013–2016 Katedra Białorutenistyki Uniwersytetu Warszawskiego realizowała projekt NPRH „Kulturowo-językowe dziedzictwo Podlasia” (Barszczewska 2016: 263–278), a w 2017 roku na Podlasiu odbyła się wspólna ekspedycja dialektologiczna Narodowej Akademii Nauk Białorusi i Instytutu Sławistyki Polskiej Akademii Nauk mająca na celu zbadanie gwar białoruskich, jednak żaden z tych projektów nie objął opisywanego przeze mnie mikroarealu. Najbliższą mojemu terenu badawczego wieś Malawicze opisała Ewa Golachowska (Golachowska 2008: 47–52). Stanisław Glinka zbierał materiały do słownika gwarowego wsi Nomiki, leżącej na północ od mojego mikroarealu badawczego, ale do wydania dzieła nie doszło⁷. W 2020 r. Mateusz Kwiatkowski z Katedry Białorutenistyki Uniwersytetu Warszawskiego napisał pracę licencjacką o języku miasteczka Krynki.

Po stronie białoruskiej nie prowadzono systematycznych badań w przedstawionym mikroareale, dysponujemy tylko materiałem gwarowym zbieranym sporadycznie przez niezawodowego językoznawcę Apanasa Cychuna, który odwiedzał miejscowości regionu jako kurator szkolny (Цыхун 1993).

prowadzone badania i obecnie przygotowuję monografię o krajobrazie językowym (*language landscape*) tego odcinka pogranicza polsko-białoruskiego. W niniejszym artykule, ze względu na ograniczenia objętościowe, sygnalizuję tylko podstawowe elementy tego krajobrazu.

⁶ W związku z tym, że artykuł dotyczy określonego mikroarealu, skupiam się na przedstawieniu stanu badań wyłącznie na tym odcinku pogranicza polsko-białoruskiego.

⁷ W oparciu o ten słownik powstała publikacja *Kultura materialna wsi białostockiej i jej zmiany w świetle gwar ludowych XX wieku* (Kondratiuk 2021).

W trakcie badań w latach 2015–2020 przeprowadziłam wywiady z 51 rozmówcami⁸ autochtonami: 30 po stronie białoruskiej i 21 po stronie polskiej⁹; było wśród nich 30 kobiet i 21 mężczyzn, 27 osób z okolic szlacheckich i 24 osoby ze wsi (12 z katolickich, 12 z prawosławnych). Wiek rozmówców wynosił od 38 do 99 lat. Dwie najstarsze rozmówczynie, urodzone w 1923 roku, wykazały się w trakcie wywiadów dobrą pamięcią i bogatą wiedzą o życiu miejscowej społeczności. Wśród rozmówców było kilka młodszych osób, które urodziły się w badanych miejscowościach, teraz nie mieszkają w nich na stałe, jednak często odwiedzają rodziców; wywiady z tymi osobami przeprowadziłam w trakcie tych odwiedzin. W miejscowościach Białokozy i Rusaki nie udało się przeprowadzić wywiadów z powodu stanu zdrowia mieszkańców.

3. CELE I METODY BADAŃ

Głównym celem moich badań było ustalenie i opisanie całokształtu kontaktów językowych w mikroareale usytuowanym, na skutek ustanowienia granicy państwowej, po obu stronach granicy polsko-białoruskiej. Prowadziłam badania na poziomie makro- (ujęzykowanie pamięci o historycznej i obecnej wspólnotie komunikatywnej, jej świadomości językowej i tożsamościowej) i mikrojęzykowym (materiał gwarowy), z uwzględnieniem aspektów: socjolingwistycznego, historycznego, kulturoznawczego i antropologicznego.

Prowadzenie badań w omawianym mikroareale utrudniały brak transportu publicznego po stronie polskiej i konieczność uzyskania pozwolenia na wjazd do strefy przygranicznej po stronie białoruskiej. Przyjęłam założenie, że najbardziej wiarygodny materiał badawczy zdobędę, jeśli przyjdę znikąd, a nie jako ktoś polecony lub dowieziony przez kapłana czy sołtysa, ponieważ praktyka pokazuje, że polecenie badaczom rozmówców przez osoby postronne czasem ogranicza pole badawcze, m.in. z powodu czynników interpersonalnych, co może zniekształcać wyniki badań. Rozmówcy darzyli mnie zaufaniem, ponieważ miałam dobre rozeznanie w historii regionu, mieszkając dłuższy czas w Grodnie, odwiedziłam wszystkie przygraniczne miejscowości; z tego względu nieraz przyszło mi opowiadać członkom jednej rodziny, mieszkającym teraz po różnych stronach granicy, o ich krewnych, pokazywać zdjęcia, przekazywać pozdrowienia.

⁸ Używam pojęcia *rozmówca*, nie *informator*, zgodnie z założeniami współczesnej etnologii i antropologii kulturowej, w celu upodmiotowienia osoby uczestniczącej w badaniach (Buliński 2019: 1–16). Wykaz rozmówców oraz ich podstawowe dane zamieściłam w książce podsumowującej badania na podstawie zbioru muzealnego (Konczevska 2024).

⁹ Dysproporcja jest spowodowana niższym zaludnieniem pasa przygranicznego po stronie polskiej i dołączeniem go do badań w roku 2017.

Wojciech Chlebda słusznie zauważył, że „pogranicze wyznaczone przez bieg granicy państwowej [...] nie było jedynym, jakie kształtowało jego [człowieka pogranicza] mentalność i duchowość” (Chlebda 2015: 43). Świadomość ważności poszukiwań tych wewnętrznych granic pogranicza spowodowała, że – choć moim celem było zbadanie całokształtu gwar występujących w badanym areale – nie mogłam pominąć innych ważnych zagadnień: jak wyznaczenie granicy wpłynęło na procesy integracji i interferencji miejscowych gwar, ich wartościowanie i świadomość językową użytkowników; jaki wpływ na mowę mieszkańców miały przemiany społeczne i cywilizacyjne; jakie korelacje zachodzą obecnie między dwiema częściami spójnego niegdyś obszaru.

Zdawałam sobie sprawę z tego, że w badaniach na terenie tak niejednorodnym pod względem językowym i kulturowym niezwykle ważny jest aspekt kulturowo-obyczajowy, dlatego postanowiłam poszukać takich metod badawczych¹⁰, które wspomogłyby efektywną realizację mojego celu. Na temat metodologii prowadzenia badań na terenach z niejednorodną sytuacją socjolingwistyczną istnieje pokaźna literatura przedmiotu (Thomason 2001). Wartościowe spostrzeżenia o specyfice badań pograniczy językowych przedstawili: Björn Wiemer (Wiemer 2003a: 212–229), Sławomir Gala i Beata Gala-Milczarek (2006: 141–149), Anna Zielińska (Zielińska 2013). Swoje uwagi o metodach badań terenowych na pograniczach Białorusi zaproponowały Elżbieta Smułkowa i Anna Engelking (Smułkowa, Engelking 2007: 15–18). Janusz Rieger podsumował i rozwinął zagadnienia związane z założeniami metodologicznymi zarówno tradycyjnej dialektologii, jak i nowoczesnej socjolingwistyki (Rieger 2019: 99–110). Jednak każdy badacz terenowy wie, że najlepsze metody eksploracji to takie, które dają efekty w określonym miejscu i czasie, czyli tu i teraz, że katalog zasad i udanych przepisów na dobre badania terenowe nie istnieje, są jedynie dyskusje na temat głównych założeń metodologicznych (Hammersley, Atkinson 2000: 89).

4. POSZUKIWANIA NOWEJ METODY: ROZBUDOWANE BADANIA SOCJOLINGWISTYCZNE NA PODSTAWIE ZBIORU MUZEALNEGO

Praca ze zbiorem (który wyekscerpowałam w trakcie kwerendy prowadzonej w muzeum w latach 2017–2018) Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie (MEK) pochodzącym z terenu dzisiejszej Białorusi naprowadziła mnie na pomysł wykorzystania wyselekcjonowanej kolekcji muzealnej do badań w terenie. Podjęłam próbę spojrzenia na muzealia jako na obraz przemian społeczno-kulturowych nieuniknionych w sytuacji ustalenia granicy państwowej, skutkującego podziałem terenu,

¹⁰ Poza podstawowymi, na które składały się: wywiad indywidualny, grupowy, narracyjny; dialog; obserwacja, w tym uczestnicząca.

który niegdyś był jedną całością kulturowo-językową. Uznałam, że warto sięgnąć zarówno po muzealia, jak i po archiwalia. W ten sposób jedne i drugie stały się punktem wyjścia moich kolejnych ekspedycji terenowych. W 2018 roku na podstawie muzealiów przeprowadziłam badania, które pozwoliły na odtworzenie kultury tkactwa na badanym terenie oraz zaowocowały bogatym materiałem gwarowym w zakresie obróbki lnu i tkactwa. Przyjęłam założenie, że w trakcie tej ekspedycji nie będę korzystała z kwestionariusza dialektologicznego, tylko poproszę rozmówców o swobodne wypowiedzi na temat przedstawionych obiektów muzealnych, obróbki lnu, procesu tkactwa i samodzielnego wyrobów tkackich oraz o wyjaśnienie poszczególnych fragmentów tych wypowiedzi. W ten sposób z zarejestrowanych nagrań powstała narracja odtwarzająca miejscowe zwyczaje dotyczące obróbki lnu i tkactwa. Wypowiedzi rozmówców ukazały wyraźną różnicę między okolicami szlacheckimi a wsiami chłopskimi w zakresie języka, obyczajów, prowadzenia gospodarki i tradycyjnych rzemioł, w tym tkactwa. Wyniki ekspedycji dowiodły, że metoda badawcza oparta o muzealia nie tylko skutkuje pozyskaniem nowego materiału gwarowego. Pomaga także otworzyć rozmówców na kontakt z badaczem, ponieważ przychodzi on do nich z muzealiami pochodzącymi z miejscowości ich lub sąsiednich, czyli z częścią miejscowej historii; pozwala odtworzyć regionalne tradycje rzemieślnicze i zbudować konteksty kulturowe, pomocne w zrozumieniu całokształtu językowo-kulturowego badanego obszaru. W roku 2019 podstawą ekspedycji terenowej uczyniłam przechowywane w Archiwum MEK niepublikowane materiały z badań w zakresie budownictwa realizowanych pomiędzy Supraślem a Krynkami w 1967 roku. Moja rewizyta badawcza służyła weryfikacji leksemów wyekscerpowanych z notatek Jerzego Czajkowskiego i skonfrontowaniu tych leksemów ze współczesnym materiałem gwarowym pozyskanym w terenie o cechach socjolingwistycznych podobnych jak w badaniach Czajkowskiego. Wyniki wizyty ukazały nie tylko archaiczność języka badanego mikroarealu, lecz także nadal występujące różnice między językiem mieszkańców okolic szlacheckich a wsi chłopskich prawosławnych i katolickich.

Wyniki tych dwóch ekspedycji wykazały produktywność obranej metody badawczej, ponieważ jej zastosowanie pozwoliło nie tylko pozyskać nowy materiał gwarowy, lecz także prześledzić zakres zmian zachodzących w języku mieszkańców wsi. Potwierdziły, że przeprowadzone w ten sposób badania sprawiają, iż obiekty muzealne uzyskują tożsamość, a badacz otrzymuje możliwość odczytania nowych kontekstów. Wykorzystanie eksponatów muzealnych jako narzędzia badawczego wywołuje spontaniczne narracje o przeszłości i stwarza warunki do autentycznej rozmowy. Prowadzone w ten sposób badania umożliwiają lepsze rozpoznanie w terenie i upodmiotowienie rozmówców, co skutkuje pozyskaniem bardziej wiarygodnego materiału. Ponadto wywiady z rozmówcami są istotnym źródłem w *Alltagsgeschichte / history of everyday life* (Lüdtke 1995: 3–40) i pamięcioznawstwie językowym (Chlebda 2011: 83–98; 2019: 147–164).

5. GRANICE POGRANICZA

Pojęcie pogranicza jest rozmyte i złożone¹¹. Wojciech Chlebda, który analizował różne podejścia do określenia *granicy* i *pogranicza* (Chlebda 2015: 48–64), słusznie zauważył, że „pod jedną i tą samą nazwą *pogranicze* kryją się w różnych dyscyplinach – a nawet w tej samej dyscyplinie – rzeczy z gruntu różne” (Chlebda 2015: 50). Krzysztof Zajas napisał o pograniczu, że jest to „nasz specyficzny, środkowoeuropejski wynalazek, który zawdzięcza swoją popularność wieloznaczności samego terminu *pogranicze*, niosącego konotacje nie tylko przestrzenne, ale także kulturowe, polityczno-społeczne, językoznawcze, a nawet egzystencjalne” (Zajas 2012: 7–8).

Na terenie objętym moimi badaniami na powojenne ustanowienie granicy wpłynęły czynniki nie tylko historyczno-polityczne, lecz także ludzkie. Z relacji rozmówców wynika, że często decydujący wpływ na to, czy gospodarstwo będzie po stronie polskiej, czy po białoruskiej, miało odpowiednio gościnne przyjęcie wojskowego, który kreślił tę granicę na mapie. Wytyczenie granicy zaburzyło dotychczasowy sposób życia miejscowej ludności: część musiała przenieść się na drugą stronę granicy, część straciła ziemię, ci, którzy pozostali po stronie białoruskiej, utracili cały dobytek. Granica rozdzieliła rodziny, które ze względu na problem z uzyskiwaniem wiz utraciły możliwość kontaktu. Wpłynęła także na sytuację socjolingwistyczną regionu. Istniały plany wysiedlenia całej ludności prawosławnej z przygranicznych terenów polskich na tereny Związku Radzieckiego, jednak nie zostały zrealizowane. Przymusowo wysiedlono tylko mieszkańców wsi Jurowlany¹². W ich miejsce przeniosła się zza granicy sowieckiej szlachta z Usnarza Dolnego, z zamiarem, żeby „przejechać Sowiety”: „Miało być na chwilę, a już więcej jak siedemdziesiąt lat przeszło i nie ma jak wrócić” [K., 1930, okolica]¹³.

¹¹ Nie podejmuję się w tym artykule przedstawienia stanu badań nad pograniczami w ich szerokim znaczeniu właśnie ze względu na osobliwość każdego z nich, wymagające indywidualnego podejścia i metod badawczych. Zauważę tylko, że świadomość konieczności indywidualizacji zaowocowała ostatnio monografiami, których autorki ukazały poszczególne wąskie odcinki pogranicza białorusko-polsko-litewskiego na podstawie własnych doświadczeń, ponieważ tam się urodziły i spędziły lata dzieciństwa i młodości: Anna Żebrowska opisała okolice Komarowa (Żebrowska 2019), a Jadwiga Kozłowska – okolice Dociszek (Kozłowska-Doda 2021).

¹² Dotarłam do osób wysiedlonych z tej wsi, mieszkających obecnie we wsi Siemionówka po stronie białoruskiej, oraz dokumentów dotyczących wysiedlenia. Należy podkreślić fakt, iż mimo że 184 ze 189 przedwojennych mieszkańców Jurowlan uważało się za prawosławnych, to 187 z nich określiło swoją narodowość jako polską (Skorowidz 1924: 76). Może to być wynikiem unickiej przeszłości tego obszaru. Zwrócę uwagę, że wyniki spisu powszechnego z 1921 roku obalają szeroko przyjętą błędną tezę, iż na wschodnich terenach Rzeczypospolitej wszyscy katolicy określali się jako Polacy, a prawosławni jako Białorusini.

¹³ Cytaty podaję w zapisie półfonetycznym, w nawiasach kwadratowych zamieszczam płeć (skrót: K. – kobieta, M. – mężczyzna), rok urodzenia i miejsce zamieszkania – okolica czy wieś.

6. POGRANICZA INDYWIDUALNE I ZBIOROWE

Wewnętrznych granic pogranicza jest znacznie więcej. Andrzej Sadowski zwrócił uwagę, że na pograniczu polsko-białoruskim „podziały kulturowe nie mają charakteru dwudzielnego. Stanowią wzajemnie powiązaną całość wielokulturową, złożoną z podziałów religijnych, narodowych, językowych, regionalnych, lokalnych, których nie można sprowadzić do jakiegokolwiek jednego kryterium” (Sadowski 1997: 127). Jednak także te podziały nie są jednoznaczne i stanowią kolejne rozmyte pogranicza, w tym indywidualne. Halina Rusek ujęła to w następujący sposób: „Człowiek pogranicza to człowiek o niejednorodnej tożsamości i kompetencji kulturowej, dystansujący się od stereotypowego myślenia o «innych» – to człowiek, który posiadał niebываłą umiejętność osvajania w sobie wielokulturowości” (Rusek 2003: 9). Trafnie określiła ten stan rzeczy Justyna Straczuk: „Każdy mieszkaniec tego terenu, ze swoim indywidualnym pochodzeniem, życiowym doświadczeniem, otoczeniem społecznym, nosi w sobie osobną, dającą się opisać jedynie idiosynkratycznie, a nie systemowo, sytuację pogranicza” (Straczuk 2006: 8).

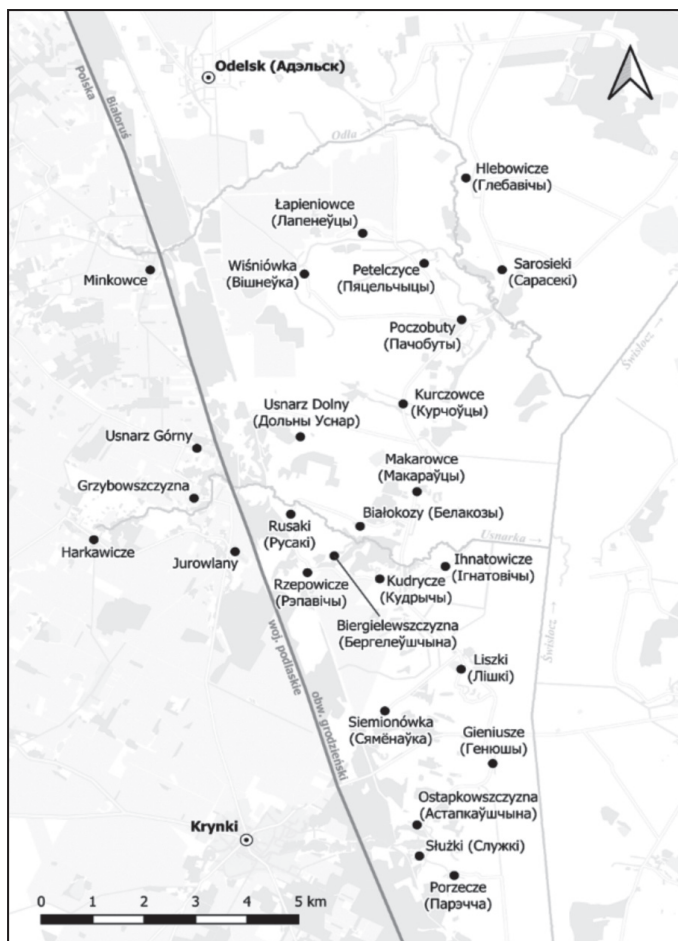
Sokrat Janowicz (1936–2013), mieszkający od urodzenia w Krynkach białoruski (według samookreślenia) pisarz i myśliciel, tak przedstawił kalejdoskopową rzeczywistość językową pogranicza:

Białoruszczyzna uchodziła za normalną w codziennym bytowaniu, rosyjski nadawał się do cerkwi i konwersacji z Panem Bogiem, polski znakomicie dowartościowywał jednostkę w jej chętkach wywyższenia się ponad pospólstwo, po niemiecku pisano podania do różnych „amtów” lub listy do mężów i ojców w niewoli gdzieś w Saksonii albo w Prusach; ukraiński pasował do anegdot. Niemal pięcioletnie indukowało schizofreniczne rozszczepienie jaźni, a w praktyce kończyło się tym, że w miarę przyzwyczajenia nie potrafiono posługiwać się żadnym z wymienionych języków (Janowicz 1993: 64).

Ta różnorodność językowo-kulturowa zachowała się do naszych dni, mimo spadku liczby ludności na skutek represji sowieckich i powojennej wędrówki ludów. Obecnie po obu stronach granicy nadal są usytuowane wsie prawosławne: Harkawicze, Kudrycze, Rusaki, Siemionówka i katolickie: Gieniusze, Kurczowce, Makarowce, Minkowce, Ostapkowski, Porzeczce, Służki, Wiśniówka oraz okolice szlacheckie: Biergielewszczyzna (kolonia), Grzybowski, Hlebowicze, Ihnatowicze, Petelczyce, Poczoboty, Rzepowicze, Sarosieki, Usnarz Górny¹⁴.

¹⁴ W tej miejscowości zabudowania dawnego majątku szlacheckiego znajdują się na końcu wsi katolickiej.

7. SPECYFIKA MIKROAREAŁU BADAWCZEGO I KONTAKTY JĘZYKOWE



Mikroareal, w którym prowadziłam badania, stanowi część peryferyjnej bałtycko-słowiańskiej strefy kontaktowej. Są to tereny pojaćwieskie, na co wskazują najstarsze ojkonimy i toponimy, o skomplikowanym przebiegu osadnictwa (Jakubowski 1935: 99–114; Wiśniewski 1977: 7–80), który utrudniały bagna i rozległa puszcza. Z zachodu obszar ten zajmowała ludność mazowiecka, ze wschodu – rusińska spod Wołkowyska i Grodna, a z północy – litewska¹⁵. *Ustawa na wołoki* z 1557 r. potwierdziła prawo do zamieszkiwania na tych pogranicznych terenach osadzonych

¹⁵ Katolicka parafia w Odelsku, ustanowiona przez Kazimierza Jagiellończyka w 1490 roku specjalnie dla mieszkających tam Litwinów, była drugą w tym regionie, po Grodnie. O litewskiej granicy etnicznej na wschodzie zob. Ochmański 1981.

wcześniej bojarów putnych, o których pamięć jest zachowana w licznych toponimach i antroponimach. Z tych bojarów wywodzi się także część miejscowej drobnej szlachty, pochodzącej pierwotnie z rodów przeważnie rusińskich i litewskich¹⁶. Już w XIV wieku, jako następstwo pierwszych unii polsko-litewskich, rozpoczął się napływ na te ziemie drobnej szlachty mazowieckiej i budników, wzmocniony po unii lubelskiej 1569 roku (Konczevska 2021b: 99–110). Ponadto ważną rolę w życiu miejscowej ludności odgrywały miasteczka: Indura, Krynki i Odelsk, w których, z wyjątkiem Odelska, większą część mieszkańców stanowili Żydzi.

Parafia usnarska została ustanowiona pod koniec XVIII wieku. Na omawianym terenie istniało kilka miejscowości o nazwie *Usnarz*: Usnarz Górny (obecnie wieś w województwie podlaskim, w gminie Szudziałowo)¹⁷, Usnarz Dolny (obecnie przebiega przez niego granica polsko-białoruska, niezamieszkały), Usnarz Murowany (majątek rodziny Czeczottów, spalony podczas wojny polsko-bolszewickiej, nieodnowiony, obecnie część wsi Kurczowce), Usnarz Makarowce (folwark). Ten ostatni w 1795 roku stał się centrum parafii należącej do dekanatu Brzostowica Wielka z siedzibą w Ejsmontach Wielkich, archidiecezji wileńskiej. Obecna nazwa parafii pochodzi od wsi Makarowce, w której znajdował się folwark; przestał on istnieć wraz ze skasowaniem własności prywatnej, wtedy także parafia została przemianowana na makarowiecką. Po drugiej wojnie światowej i ostatecznym ustaleniu granicy polsko-sowieckiej do parafii usnarskiej zostały dołączone miejscowości: Białokozy (Białokosy), Gieniusze, Ihnatowicze, Proniewiczze, Rzepowicze. Przez dłuższy czas miejscowości dawnej parafii usnarskiej należały do gmin (sielsowietów) makarowieckiej i koniuchowskiej. Od 15 stycznia 2014 roku, wskutek połączenia gospodarstw, jest to jedna gmina – koniuchowska. Miejscowości, które po 1948 roku zostały po stronie polskiej, administracyjnie należą obecnie do następujących gmin powiatu sokólskiego województwa białostockiego: Jurowłany – gmina Krynki; Harkawicze, Grzybowszczyzna, Usnarz Górny, Minkowce – gmina Szudziałowo.

Współczesna niejednorodna sytuacja socjolingwistyczna tego areału jest wynikiem splotu wielu czynników, w tym takich ważnych wydarzeń historycznych, jak: unia brzeska 1596 roku, rozbiory Rzeczypospolitej, dwie wojny światowe, ustalenie granicy w 1948 roku, związane z tym przemieszczenie ludności, represje sowieckie, kolektywizacja.

Pograniczy wewnętrznych jest tu kilka: przynależność stanowa, wyznanie¹⁸, język. Ich wariacje determinują tożsamość, która może się różnić nawet w obrębie

¹⁶ Analizy części antroponimów z tego mikroareału podjęła się Julia Górskaja (Гурская 2010: 187–194).

¹⁷ Znany szerokiej społeczności w związku z trwającym od 2021 roku kryzysem migracyjnym na granicy polsko-białoruskiej.

¹⁸ Znaczący wpływ na historyczną i współczesną sytuację socjolingwistyczną przedstawianego mikroareału miała unia brzeska, ustanowiona w 1596 roku i skasowana na tych ziemiach w roku 1893

jednej rodziny (Straczuk 1999, 2006; Woolhiser 2003: 293–346). W badanym mikroareale, jak zostało wspomniane wyżej, znajdują się okolice szlacheckie, wsie chłopskie katolickie i prawosławne; sąsiadują ze sobą, ale stanowią w miarę zamknięte społeczności¹⁹. Charakterystyczną cechą mikroarealu jest mocna samoidentyfikacja mieszkańców okolic ze stanem szlacheckim²⁰ oraz rozróżnianie przez mieszkańców tego obszaru okolic i wsi, szlachty i chłopów (Konczewska 2018b: 135–148). Po obu stronach granicy prawosławni modlą się w cerkwi po rosyjsku i w języku cerkiewno-słowiańskim, a katolicy w kościele – po polsku.

Powojenne ustanowienie granicy zmieniło w badanym mikroareale realia polityczne, jednak nie kulturę tradycyjną czy język kontaktów sąsiedzkich. Mieszkańcy posługują się różnymi kodami językowymi w zależności od sytuacji komunikacyjnej (jak mówią: „tak wypada do innych, jak do ciebie”) i nadal żyją zgodnie z zasadą etykiety wypracowanej w wielokulturowej społeczności: odpowiadać osobie, która inicjuje interakcję, należy w jej języku („jak kto życzy, by z nim rozmawiać” [K., 1942, okolica]); takie przełączanie kodów (*code-switching*) jest powszechne. Powoduje to często nieporozumienia badawcze, kiedy wielojęzyczne mikroareale są opisywane przez jednojęzycznych eksploratorów w kontekście tylko jednego z używanych tam języków. Moje badania polegały nie tylko na wielogodzinnych wywiadach na różne tematy i słuchaniu swobodnych wypowiedzi rozmówców, ale także na odwiedzaniu tych samych miejscowości parokrotnie w ciągu kilku lat, na obserwacji, w tym uczestniczącej, co pozwoliło na wyodrębnienie w badanym mikroareale dwóch podstawowych kodów językowych: „po prostu”²¹ i „nasz polski”²².

(Dyłałowa 1996, Лісейчыкаў 2011). Historyczne uwarunkowania funkcjonowania unii brzeskiej na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego spowodowały, że wsie chłopskie badanego arealu w różnych okresach figurowały jednocześnie lub na przemian w wykazach parafii zarówno katolickich, jak i unickich, i prawosławnych; dotyczyło to również zamieszkujących te wsie rodzin, często nawet członkowie jednej rodziny byli wpisywani na listy parafialne różnych konfesji. W związku z tym, określając wieś jako katolicką czy prawosławną, mam na myśli obecne wyznanie jej mieszkańców. Należy zauważyć, że w XVIII wieku wszystkie miejscowości badanego arealu należały do parafii katolickiej.

¹⁹ Przed drugą wojną światową szlachta przeważnie nie kontaktowała się z mieszkańcami wsi, poza najmem do pracy; po stronie białoruskiej czas ten wydłużył się do końca lat 50. XX wieku, kiedy ludność zmuszono do wstępowania do kołchozów.

²⁰ Przede wszystkim po stronie białoruskiej, gdzie stanowi ważny element tożsamości.

²¹ Kod „po prostu” znalazł się w centrum uwagi badaczy także z kręgów pozasłowiańskich, zob. Morita 2006: 126–149; Wiemer 2003b: 227–237; Вимер 2014: 334–356.

²² Podsumowanie stanu badań nad polszczyzną północnokresową: Konczewska 2020: 238–262; Golachowska i in. 2023.

8. „PO PROSTU”

Rozmówcy używają określeń: „po swojemu”, „po prostu”, „mowa prosta” w stosunku do języka używanego przez siebie do codziennej komunikacji²³. „Po prostu” jest językiem komunikacji wewnątrzrodzinnej zarówno na wsi, jak i w mieście (wśród przedstawicieli pierwszego i drugiego pokolenia migrantów ze wsi, nawet tych posiadających wykształcenie wyższe). „Po prostu” komunikują się także mieszkańcy okolic szlacheckich z mieszkańcami wsi: „Po prostu to się rozmawia, jak po krowy pójdzie się” [M., 1936, okolica], „Ja pracował jako szofer i woził gaz, także do wiosek, to tam trzeba było mówić do nich po prostu” [M., 1930, okolica].

„Po swojemu” i „po prostu” może być mówieniem zarówno miejscową gwarą białoruską²⁴, jak i miejscową odmianą języka polskiego, którą rozmówcy, świadomi regionalności swego języka, uznają za „prostą”, czyli niepoprawną²⁵, w odniesieniu do języka polskiego słyszanego w polskim radiu czy w telewizji. Należy zauważyć, że rozmówcy nie identyfikują języka białoruskiego z mówieniem „po prostu”, wielu z nich po obu stronach granicy często udokładniało: „nie po białorusku, ale po prostu”²⁶. Z wypowiedzi rozmówców wynika, że mówienie „po prostu” nie ma jednoznacznej definicji – zależy ona od sytuacji socjolingwistycznej w konkretnej miejscowości i idiolektu konkretnego rozmówcy. Na przykład „mowa prosta” zarówno starszych, jak i młodszych mieszkańców prawosławnej wsi Harkawicze po polskiej stronie jest bardzo dobrze zachowaną, niemal wzorcową gwarą białoruską, będącą ich językiem domowym, którą charakteryzują tylko nieliczne polskie naleciałości leksykalne²⁷. Tymczasem mieszkańcy prawosławnych wsi po stronie białoruskiej (Siemionówka, Kudrycze, Rusaki) posługują się jako „prostym” kodem językowym powstałym na podłożu gwary białoruskiej, ale z licznymi naleciałościami z rosyjskiego na poziomie gramatycznym i leksykalnym, co jest skutkiem masowej rusefikacji zarówno w przestrzeni państwowej, jak i cerkiewnej. Dla mówienia „po

²³ Wywołuje to czasem pewne nieporozumienia. Na przykład niemiecki sławista Hermann Bieder stwierdza, że: „Termin *mowa prosta* w dialektologii synchronicznej jest anachronizmem dyskryminującym język białoruski i ma swoje uzasadnienie tylko w odniesieniu do dawnej dyglosji cerkiewnoślowiacko-białoruskiej na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego” (Bieder 2002: 223), nie biorąc przy tym pod uwagę, iż chodzi o określenie stosowane przez samych użytkowników języka.

²⁴ Gwara białoruska badanego mikroarealu należy do południowo-zachodniej grupy gwar białoruskich, jej odmiany grodzieńsko-baranowickiej (Данілович 2008; Ostrowski 2013).

²⁵ Jedna z rozmówczyń z okolicy szlacheckiej, charakteryzując polszczyznę Polaków mieszkających w pobliskim miasteczku, zauważyła: „Oni rozmawiają po polsku, ale tak więc po prostu, gruby taki akcent u nich” (czyli nie tak ładnie, jak w okolicy).

²⁶ Iwona Kabzińska-Stawarz zwracała uwagę, że język białoruski jest czasem sytuowany przez informatorów w językowej hierarchii niżej od „mowy prostej” (Kabzińska-Stawarz 1999: 67–68; Kabzińska 2009: 22).

²⁷ Przy tym rozmówcy stwierdzają, że: „My pa białorusku nie umiem, my tak pa swajemu, ot tak pa prostu” [M., 1981, wieś].

prostu” wsi katolickich po obu stronach granicy charakterystyczna jest podstawa białoruskich gwar grodzieńsko-baranowickich o wysokim stopniu polskiej interferencji leksykalnej.

9. „NASZ POLSKI”

W badanym mikroareale występują dwie odmiany kodu językowego określanego jako „nasz polski”: pierwszą jest polszczyzna rodzin szlacheckich, a drugą – gwara chłopska wyrosła na podłożu białoruskim z wpływami regionalnej polszczyzny.

Polszczyzna szlachecka jest językiem domowym mieszkańców okolic, w tym po stronie białoruskiej, którzy przekazują go dzieciom i wnukom; ten język szlachty cechuje wysoki stopień archaiczności (Konczewska 2018a: 355–367). Rozmówcy z domów szlacheckich są świadomi tego, że język, którym się posługują, różni się od używanego w Polsce etnicznej: „szlachetniej, bardziej po polsku w Polsce mówią” [K., 1936, okolica], „polski jest dalikatniejszy jak nasz” [K., 1925, okolica]. W rodzinach szlacheckich, w tym po stronie białoruskiej, polszczyzna była i nadal pozostaje językiem prymarnym: „Po polsku rozmawiali. Rodzice z nami starali się. Bo my stąd tylko i polski język znamy. A skąd? Przecież wiadomo, jak to było. Wszystko po kryjomu było tak” [K., 1932, kolonia]; „Między sobą to my po polsku rozmawiamy” [M., 1934, okolica]; „Ot z Ircią zawsze po polsku rozmawiam albo jak w autobusie jadę i spotkam swoich, to po polsku” [K., 1926, okolica]; „Zależy z kim, z panią Renią zawsze po polsku rozmawiam, z Julianem też, jak się spotkamy” [M., 1930, okolica]; „Po polsku zawsze rozmawiali. Zmieniło się już za sowieckich czasów. Wtenczas wyśmiewano, że jak po polsku rozmawia człowiek, to jest inny. My z sąsiadką rozmawiamy po polsku, pod kościołem też rozmawiamy” [K., 1953, okolica]; „W domu? Po polsku zawsze mówili. W szkole nie wolno było, a w domu z rodzicami po polsku” [M., 1975, kolonia].

Średnie i młodsze pokolenie Polaków urodzonych w okolicach szlacheckich, a mieszkających obecnie poza nimi, także włada tą polszczyzną, jednak na jej jakość wpływa rosyjskie i białoruskie kontinuum językowe. Interesujący jest fakt, że w języku mieszkańców okolic szlacheckich po stronie białoruskiej zachował się większy procent archaizmów, na co miały wpływ: brak szkolnictwa, izolacja językowa i przekazywanie takiego wariantu języka, jakiego używali przodkowie. Dlatego też w języku okolicznej szlachty nadal w szerokim użyciu są takie wyrazy, jak:

akt'lar ‘hektar’, *blelek* ‘tragarz’, *członek* ‘czótenko tkackie’, *dob'lijać się* ‘domagać się’, *drzewn'liany* ‘drewniany’, *d'lychać* ‘oddychać’, *dziatki* ‘dzieci’, *fajno* ‘bardzo dobrze’, *gap'lować* ‘myśleć’, *hod'lować* ‘wychowywać’, *kleb'lania* ‘plebania’, *kowr'łotek* ‘kołowrotek’, *k'urcia* ‘kura’, *l'etko* ‘lekko’, *ł'qtka* ‘słup w ścianie’, *mastyg'lować* ‘majsterkować’, *m'łatać* ‘nawijać’, *mieszkl'anie* ‘dom’, *na stoj'qczka* ‘na stojąco’, *najjezdny*

'przyjezdny', *nakrlajać* 'pokroić', *odmierać* 'wymierać', *pamiętny* 'ten, kto ma dobrą pamięć', *platrzyć* 'doglądać', *pijanlica* 'pijak', *płyta* 'piec do przygotowania potraw', *popłukać* 'umyć', *porznąć* 'posiekać', *prlaniec* 'ktoś cwany', *przeslikać* 'przecinać', *prześniaczek* 'praśny chleb', *przystępy*, *pójść w przystępy* 'przyjść na gospodarkę żony', *rochmlany* 'łaskawy, spokojny', *rozmówić się* 'długo rozmawiać', *rychtyk* 'akurat, właśnie', *rządłowa* 'wódka gorzelnii państwowej', *siedlisko* 'plac przy zagrodzie', *spichrz* 'osobny budynek na zboże', *szmłutki* 'barachło', *towarzyszyć* 'przyjaźnić się', *trzan* 'trzon w piecu chlebowym', *uplikać* 'piec', *wprzód* 'najpierw', *wysława* 'okap poszerzony nad frontem budynku', *wzuść* 'założyć' (buty), *zaznajłomić się* 'zapoznać się'.

Język mieszkańców wsi katolickich, którzy identyfikują się jako Polacy, ma podłoże białoruskie, jednak charakteryzuje się dużą liczbą polonizmów leksykalnych, często z fonetyczną i słowotwórczą adaptacją białoruską: *agłaszenie* 'ogłoszenie', *brlonia* 'broń', *cabrawlina* 'cembrowina', *charawiac* 'chorować', *charłoga* 'chorągiew', *czahokolwieczy* 'czegokolwiek', *d'obrza* 'dobrze', *jadzenie* 'jedzenie', *jasłetek* 'jasełka', *katachizmy* 'katechizm', *rowar* 'rower', *rumlianak* 'rumianek', *zapawiec* 'zapowiedź', *żłobak* 'żłóbek'. Tylko dla nielicznych mieszkańców wsi katolickich (zarówno po polskiej, jak i białoruskiej stronie) język polski jest prymarnym językiem komunikacji rodzinnej i sąsiedzkiej – przeważnie jest to język używany w sferze sacrum lub z wyłącznie polskojęzycznym rozmówcą.

W ostatnich kilku latach w badanym mikroareale po stronie białoruskiej sytuacja języka polskiego zmienia się wyraźnie na jego niekorzyść. W czasach sowieckich język polski, zabroniony w przestrzeni publicznej, zachował się w rodzinie i Kościele. Przełom XX i XXI wieku był okresem sprzyjającym odrodzeniu polszczyzny (Konczevska 2018c: 97–107). Jednak stopniowa, coraz bardziej postępująca białorutenizacja Kościoła katolickiego na Białorusi (Golachowska 2012), często wbrew woli parafian, powoli eliminuje język polski z kościoła, a w 2023 roku (art. 10 ustawy *O wolności sumienia i organizacjach religijnych* z 30 grudnia 2023) władze białoruskie nakażały używania jako języka katechezy wyłącznie języków państwowych²⁸. Ciosem dla miejscowych Polaków stały się także: likwidacja szkół z polskim językiem wykładowym w Grodnie i Wołkowysku i faktyczny zakaz nauczania języka polskiego w szkołach państwowych (art. 22 ustawy *O językach* z 25 lipca 2023); całkowita likwidacja polskich organizacji społecznych i prowadzonych przez nie szkół języka polskiego²⁹; zakaz prasy polskojęzycznej i polskich podręczników (nie tylko wydawania i sprze-

²⁸ Od sfałszowanego referendum w 1995 roku są nimi równoległe rosyjski i białoruski, jednak w praktyce język białoruski został zepchnięty na margines, a po kryzysie politycznym 2020 roku jest nawet uważany za przejaw ekstremizmu.

²⁹ Nauczanie języka polskiego pozostało w komercyjnych szkołach językowych, ale ta forma też jest stopniowo zwalczana przez państwo białoruskie. Formalnie jest dozwolone nauczanie języka polskiego na zajęciach fakultatywnych i w kółkach, ale w praktyce zdarza się to bardzo rzadko z powodu konieczności uzyskania licznych pozwoleń, w tym od kuratorium oświaty.

daży, lecz także posiadania)³⁰. Rodzina nie może już zadbać o ciągłość tradycji językowej, ponieważ starsze pokolenie, uczęszczające do szkół polskich na przełomie lat 30. i 40. XX wieku, umiera, średnie nie zawsze włada językiem w zadowalającym stopniu, ponieważ uczyło się w szkołach sowieckich z rosyjskim (rzadziej białoruskim) językiem wykładowym, a młodsze zostało teraz pozbawione możliwości nauki polskiego. Ponadto po wewnątrzpaństwowym kryzysie politycznym 2020 roku i rosyjskiej inwazji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku władze białoruskie postanowiły „zrobić porządek z polskim pytaniem”³¹. Polska jest postrzegana i przedstawiana przez państwo jako wróg i agresor zajmujący ziemie białoruskie przed rokiem 1939. W 2021 roku 17 września ustanowiono Dniem Jedności Narodowej, jest to święto państwowe; niszczone są cmentarze żołnierzy Armii Krajowej; obywatele białoruscy pod groźbą pozbawienia pracy są zmuszani do rezygnacji z Karty Polaka. Powrót do narracji z czasów sowieckich zmusza do wyjazdu do Polski coraz więcej osób identyfikujących się jako Polacy³².

10. PODSUMOWANIE

Badania, które prowadziłam na terenie dawnej parafii usnarskiej, pozwalają określić aktualną sytuację socjolingwistyczną tego mikroarealu transgranicznego jako: wielojęzyczną, niebalansowaną, czterokomponentową (państwo: Polska/Białoruś; typ osady: okolica/wieś, stan społeczny: szlachta/chłopi, wyznanie: katolicy/prawosławni). Bardzo ważną składową tożsamości narodowej i stanowej jest język. Wyniki badań ukazują wyraźną korelację pomiędzy współczesną sytuacją socjolingwistyczną a historycznymi uwarunkowaniami osadnictwa (por. Konczewska 2023: 265–284) oraz komponentem stanowym. Wybór języka w sytuacji bilingwizmu, a także forma jego realizacji w sytuacji dyglosji są uzależnione od sfery użycia (dom/świętynia), jak też środowiska (szlachta/chłopi, wieś katolicka/wieś prawosławna/okolica) języka. Jako krótką ilustrację wariantów leksykalnych i ich form fonetycznych na oznaczenie tego samego desygnatu przytoczę wybór leksemów³³ z pola semantycznego Budownictwo wyekscerpowanych z wypowiedzi moich rozmówców: *b'ale* (szlach.), *brus'ly* (chłop., katol.), *brus'e* (chłop., prawosł.); *ocz'apa* (szlach.), *ocz'epa*, czasem z akaniem *acz'epa* (chłop., katol.), *acz'epka* (chłop., prawosł.); *p'u'atap* (szlach.), *p'o'atap* (chłop., katol.), *har'a* (chłop., prawosł.); *kalen'lica* (szlach.), *kall'onka*

³⁰ Podręcznik do historii Polski umieszczono na państwowej liście literatury ekstremistycznej.

³¹ Jest to nomenklatura używana przez urzędników białoruskich.

³² Wyjeżdżający z kraju są przedstawiani w białoruskiej przestrzeni publicznej jako „zdrajcy”, „pa-sożyci” i „uciekiniery”.

³³ Leksyka pogranicza językowego jest ważnym świadectwem procesów infiltracji języków i kultur (por. Pelcowa 2019: 263–275).

(chłop., katol.), *hrlebień* (chłop., katol.); *stod'łota* (szlach.), *stad'łota* (chłop., katol.), *adryna* (chłop., prawosł.); *podwallina* (szlach.), *padr'ęba* (chłop., katol.), *padrluba* (chłop., prawosł.).

Badanie gwar pogranicza i analiza ich wysokiego stopnia interferencji wymagają ostrożności (Dunaj 1980: 99–108; Dejna 1991; Warchoł 1992) i zastosowania (poza określonymi wspólnymi wytycznymi, ułatwiającymi ewentualne późniejsze badania komparatystyczne) metod adekwatnych do sytuacji socjolingwistycznej poszczególnych miejscowości. Próba ustalenia kierunku zapożyczeń, ich odmian fonetycznych i wariantów morfologicznych, jak również sposobów adaptacji i stopnia interferencji wymaga uwzględnienia zbieżności słownictwa gwarowego wynikającej m.in. z pokrewieństwa języków polskiego i białoruskiego³⁴. Areały transgraniczne są strefą aktywnych językowych procesów infiltracyjnych wewnątrz kilku grup językowych. Proces zapożyczeń substratowych nieraz przebiegał tu w warunkach dwu-, a czasem trójjęzyczności, dlatego badania korelacji substratowo-adstratowych wymagają uwzględnienia czynników ekstralingwistycznych. Przedstawiona w tym artykule metoda rozbudowanych badań socjolingwistycznych na podstawie zbioru muzealnego może być pomocna w pozyskaniu nowego materiału gwarowego³⁵ i prześledzeniu dynamiki kontaktów językowych w areałach z wielojęzycznością historyczną i współczesną.

Bibliografia

- Auer, P., Hinskens, F., Kerswill, P. red. 2005. *Dialect change: Convergence and divergence in European languages*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Barszczewska, N. 2016. Kulturowo-językowe dziedzictwo Podlasia – projekt badawczy Katedry Białorutenistyki Uniwersytetu Warszawskiego. *Studia Białorutenistyczne* 10, s. 263–278.
- Bednarczuk, L. 2017. Językowe pogranicza polszczyzny. *Gwary Dziś* 9, s. 85–160.
- Bieder, H. 2002. Polszczyzna północnokresowa jako zjawisko kontaktowe polsko-białorusko-litewskie. Uwagi metodologiczne. *Acta Polono-Ruthenica* 7, s. 223–230.
- Buliński, T. 2019. Informator, rozmówca, współnik. Obrazy relacji Antropologa z Innym. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Etnograficzne* 47 (1), s. 1–16.
- Chlebda, W. 2011. Szkice do językowego obrazu pamięci. Pamięć jako wartość. *Etnolingwistyka* 23, s. 83–98.
- Chlebda, W. 2015. *Pogranicza i pograniczność w polskich perspektywach oglądu*. W: *Pograniczność i pogranicza w perspektywie nauk społecznych i humanistycznych*, red. W. Chlebda, I. Dobrotová, s. 43–77. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Chlebda, W. 2019. O wyzwaniach i zadaniach pamięcioznawstwa lingwistycznego. *LingVaria* 14 (28), s. 147–164.

³⁴ Propozycje metod badania takiego słownictwa na pograniczu przedstawili Dorota Rembiszewska i Janusz Siatkowski (Rembiszewska, Siatkowski 2018).

³⁵ Badania leksyki gwarowej w warunkach postępujących przemian społeczno-kulturowych wymagają poszukiwania nowych metod (zob. Kąs 2001: 191–200).

- Czyżewski, F., Olejnik, M., Pihan-Kijasowa, A. red. 2015. *Pogranicza słowiańskie w opisach językoznawczych. W 110 rocznicę urodzin Profesora Władysława Kuraszkiwicza (1905–1997)*. Lublin – Włodawa: Wydawnictwo Polihymnia.
- Dejna, K. 1991. *Z zagadnień ewolucji oraz interferencji językowej*. Łódź: Wydawnictwo Łódzkiego Towarzystwa Naukowego.
- Dunaj, B. 1980. Zagadnienia interferencji w badaniach dialektologicznych. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 37, s. 99–108.
- Dylągowa, H. 1996. *Dzieje Unii Brzeskiej (1596–1918)*. Warszawa – Olsztyn: Wydawnictwo Interlibro.
- Engelking, A. 2010. *Stereotyp prostej mowy na Grodzieńszczyźnie w kontekście opozycji chłop : pan. Ujęcie antropologiczne*. W: *Językowe i kulturowe dziedzictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego. Księga jubileuszowa na 1000-lecie Litwy*, red. J. Mędelska, Z. Sawaniewska-Mochowa, s. 211–221. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Engelking, A. 2012. *Kołochońnicy. Antropologiczne studium tożsamości wsi białoruskiej przełomu XX i XXI wieku*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Gala, S., Gala-Milczarek, B. 2006. *Jeszcze w sprawie metodyki badań pogranicza językowego*. W: *Spotkania polsko-ukraińskie. Język – Kultura – Literatura*, red. H. Pelcowa, s. 141–149. Chełm: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.
- Glinka, S., Smułkowa, E. 1965. Dorobek językoznawstwa dotyczący Białostoczczyzny w latach 1944–1964. *Rocznik Białostocki* 5, s. 137–161.
- Glinka, S., Smułkowa, E. 1981. Stan i perspektywy badań dialektologicznych regionu Białostockiego. *Rocznik Białostocki* 14, s. 373–383.
- Golachowska, E. 2008. *Język i tożsamość drobnej szlachty grodzieńskiej pod Sokółką*. W: *Dziedzictwo kulturowe regionu pogranicza*, red. E. Skorupska-Raczyńska, J. Rutkowska, s. 47–52. Gorzów Wielkopolski: Wydawnictwo Państwowej Szkoły Zawodowej.
- Golachowska, E. 2012. *Jak mówić do Pana Boga? Wielojęzyczność katolików na Białorusi na przełomie XX i XXI wieku*. Warszawa: Instytut Sławistyki PAN, Wydawnictwo Agade.
- Golachowska, E., Ostrówka, M., Sawaniewska-Mochowa, Z., Zielińska, A. 2023. Polszczyzna północnokresowa – podsumowanie badań. *Acta Baltico-Slavica* 47, DOI: 10.11649/abs.3001.
- Hammersley, M., Atkinson, P. 2000. *Metody badań terenowych*, tłum. S. Dymczyk. Poznań: Wydawnictwo ZYSK i S-KA.
- Hirszel, S.Z. 1923. *Przyczynki do monografii powiatu grodzieńskiego*. Grodno: Grodzieński Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.
- Jakubowski, J.F. 1935. Powiat grodzieński w XVI w. (mapa z tekstem). *Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski* 3, s. 99–114. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Janowicz, S. 1993. *Terra incognita: Białoruś*. Białystok: Orthdruk.
- Kabzińska, I. 2009. „Pomieszany świat” jako kategoria opisu etnologicznego/antropologicznego. Zarys problemu. *Etnografia Polska* 53 (1–2), s. 21–45.
- Kabzińska-Stawarz, I. 1999. *Wśród kościelnych Polaków. Wyznaczniki tożsamości etnicznej (narodowej) Polaków na Białorusi*. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.
- Karaś, H. 2017. *Język polski pogranicza litewsko-łotewsko-białoruskiego w świetle frekwencji cech językowych*. Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kąś, J. 2001. Metodologia badań leksyki gwarowej w kontekście współczesnych przemian kulturowych i społecznych. *Gwary Dziś* 1, s. 191–200.

- Konczevska, K. 2016. Zróżnicowanie polskich gwar Grodzieńszczyzny. *Polszczyzna „szlachty zaindurskiej”*. *Język Polski* 96 (3), s. 43–57.
- Konczevska, K. 2018a. *Archaizmy leksykalne współczesnej polszczyzny grodzieńskiej (socjolektu szlacheckiego)*. W: *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuch, M. Siuciak, s. 355–367. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Konczevska, K. 2018b. *Kultura funeralna Polaków zachodniej Grodzieńszczyzny*. W: *Dialog z Tradycją*, t. 7: *Dawna i współczesna kultura funeralna*, red. I. Steczko, R. Dźwigoł, s. 135–148. Kraków: Collegium Columbinum.
- Konczevska, K. 2018c. Świadomość językowa Polaków na Grodzieńszczyźnie na początku odrodzenia narodowego. *Język Polski* 98 (3), s. 97–107.
- Konczevska, K. 2019a. Szlachta grodzieńska na początku XXI wieku – język i tożsamość. Zarys problematyki. *LingVaria* 14, 1 (27), s. 183–199.
- Konczevska, K. 2020. Język polski na Kresach Janusza Riegera na tle badań nad polszczyzną kresową po roku 2015. *Acta Baltico-Slavica* 44, s. 238–262.
- Konczevska, K. 2021a. Polacy i język polski na Grodzieńszczyźnie. *Prace Instytutu Języka Polskiego PAN* 160. Kraków: Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk.
- Konczevska, K. 2021b. O języku *Akt Grodzieńskiego Sądu Ziemińskiego*. *Forum Lingwistyczne* 6, s. 99–110.
- Konczevska, K. 2023. *Топонимы Гродненщины в лингвокультурологическом аспекте*. W: *Onomastics in Interaction With Other Branches of Science*, t. 1: *Keynote Lectures. Toponomastics*, red. U. Bijak, P. Swoboda, J.B. Walkowiak, s. 265–284. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Konczevska, K. 2024. *Wałaczajka. Białoruś w Krakowie*. Kraków: Księgarnia Akademicka (w druku).
- Kondratiuk, M. 2021. *Kultura materialna wsi białostockiej i jej zmiany w świetle gwar ludowych XX wieku*. Białystok: Fundacja im. Księcia Konstantego Ostrońskiego.
- Kozłowska-Doda, J. 2021. *Tożsamość, losy i język najstarszych mieszkańców okolic Dociszek na Białorusi (na podstawie badań terenowych z przełomu XX i XXI w.)*. Lublin: Wydawnictwo Werset.
- Lüdtke, A. 1995. *Introduction: What Is the History of Everyday Life and Who Are Its Practitioners?*. W: *The History of Everyday Life. Reconstructing Historical Experiences and Ways of Life*, red. A. Lüdtke, tłum. W. Templer, s. 3–40. Princeton: Princeton University Press.
- Morita, K. 2006. Przemiany socjolingwistyczne w polskich społecznościach na Litwie (region trocki) i Białorusi (region iwieniecki). *Prace Slawistyczne* 117. Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Ochmański, J. 1981. *Litewska granica etniczna na wschodzie od epoki plemiennej do XVI wieku*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Ostrowski, B. 2013. Białoruskie gwary Grodzieńszczyzny. Wybrane zagadnienia. *Prace Instytutu Języka Polskiego* 140. Kraków: Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk.
- Palander, M. i in. red. 2018. *Studia Fennica Linguistica 21: On the Border of Language and Dialect*. Helsinki: Finnish Literature Society.
- Pelcowa, H. 2019. Pogranicze językowe i kulturowe polsko-wschodniostowiańskie w obliczu tendencji globalizacyjnych (na materiale gwar Lubelszczyzny). *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN* 67, s. 263–275.

- Rembiszewska, D.K., Siatkowski, J. 2018. *Pogranicze polsko-wschodniosłowiańskie. Studia wyrazowe*. Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Rieger, J. 2019. *Język polski na Kresach*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Rusek, H. 2003. *Tożsamość pogranicza. Wprowadzenie*. W: *Archiwum Etnograficzne* 41, s. 8–10.
- Sadowski, A. 1997. Identyfikacja narodowa na pograniczu polsko-białoruskim. *Studia Etnologiczne i Antropologiczne* 1, s. 115–127.
- Skorowidz 1924 – *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie pierwszego powszechnego spisu ludności z dnia 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, t. 5: *Województwo białostockie*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Smułkowa, E., Engelking, A. 2007. *Uwagi o metodzie badań terenowych na pograniczach Białorusi*. W: *Pogranicza Białorusi w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. E. Smułkowa, A. Engelking, s. 15–18. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Straczuk, J. 1999. *Język a tożsamość człowieka w warunkach społecznej wielojęzyczności. Pogranicze polsko-litewsko-białoruskie*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Straczuk, J. 2006. *Cmentarz i stół. Pogranicze prawosławno-katolickie w Polsce i na Białorusi*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Thomason, S. 2001. *Language Contact*. Edinburgh: Edinburgh University Press.
- Warchoń, S. 1992. Specyfika gwar mieszanych i przejściowych na terenach etnicznie zróżnicowanych. *Rozprawy Slawistyczne* 5. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Wiemer, B. 2003a. Zur Verbindung dialektologischer, soziolinguistischer und typologischer Methoden in der Sprachkontaktforschung (am Beispiel slawischer und litauischer Varietäten in Nordostpolen, Litauen und Weißrussland). *Zeitschrift für Slawistik* 48 (2), s. 212–229.
- Wiemer, B. 2003b. *Mowa prosta: Präliminaria zu einer strukturellen Beschreibung*. W: *Beiträge der Europäischen Slavistischen Linguistik (POLYSLAV)* 6, red. R. Blankenhorn, J. Błaszczak, R. Marzari, s. 227–237. Munich: Verlag Otto Sagner.
- Wiśniewski, J. 1977. Osadnictwo wschodniej Białostoczczyzny, geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne. *Acta Baltico-Slavica* 11, s. 7–80.
- Woolhiser, C. 2003. Constructing National Identities in the Polish-Belarusian Borderlands. *Ab Imperio* 1, s. 293–346.
- Woolhiser, C. 2005. *Political Borders and Dialect Divergence/Convergence in Europe*. W: *Dialect Change. Convergence and Divergence in European Languages*, red. P. Auer, F. Hinskens, P. Kerswill, s. 236–262. Cambridge: Cambridge University Press.
- Woolhiser, C. 2008. *Convergent and Divergent Innovation in the Belarusian Dialects of the Białystok and Hrodna Regions*. W: *A Sociolinguistic Border Impact Study*, t. 1: *Linguistics*, red. C.Y. Bethin, D.M. Bethea, s. 245–264. Bloomington: Slavica Publishers.
- Zajas, K. 2012. *Widnokreghi literatury*. W: *Na pograniczach literatury*, red. J. Fazan, K. Zajas, s. 7–8. Kraków: Universitas.
- Zdaniukiewicz, A.A. 1992. O powstaniu i rozwoju języka polskiego na Kresach Wschodnich – polemicznie. *Z Polskich Studiów Slawistycznych* 8, s. 271–276.
- Zielińska, A. 2013. *Mowa pogranicza. Studium o językach i tożsamościach w regionie lubuskim*. Warszawa: Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk.
- Żebrowska, A. 2019. *Komarowszczyzna. Język pogranicza białorusko-polsko-litewskiego*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza.

- Вимер, Б. 2014. Методические заметки к исследованию смешанных белорусских говоров, часто именуемых „Мовой простой”. *Балто-славянские исследования* 19, с. 334–356.
- Гурская, Ю. 2010. *Древние фамилии в свете этноязыковых и культурных контактов Великого княжества Литовского*. W: *Językowe i kulturowe dziedzictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego: księga jubileuszowa na 1000-lecie Litwy*, red. J. Mędeliska, Z. Sawaniewska-Mochowa, s. 187–194. Wydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Даніловіч, М.А. 2008. *Лінгвістычнае краязнаўства Гродзеншчыны*. Гродна: Выдаўніцтва Гродзенскага дзяржаўнага ўніверсітэта імя Янкі Купалы.
- Лісейчыкаў, Д. 2011. *Штодзённае жыццё ўніяцкага парафіяльнага святара беларуска-літоўскіх зямель 1720–1839 гг.* Мінск: Медысонт.
- Цыхун, А.П. 1993. *Скарбы народнай мовы*. Гродна: Гродзенскі дзяржаўны ўніверсітэт імя Янкі Купалы.

***The borders of the borderlands.
A case study of the former parish of Usnar in the Grodno region***

Summary

This article presents a synthesis of the sociolinguistic situation of the Polish–Belarusian borderland, on the territory of the former parish of Usnar. Field studies were conducted systematically in the years 2015–2020 and irregularly in the years 2021–2023. The author employed an original method based on using museum fund. The paper focuses on the influence of the border (the state one, as well as other types of borders) on the sociolinguistic situation of the microarea. Particularly noteworthy is the persistent division into settlements of the petty nobility and villages, along with the corresponding language codes.

Keywords: border studies – language codes – methodology of sociolinguistic research – Grodno region.

Adj. Marta Falkowska